

GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nr. 52.

w Sobotę dnia 28. Czerwca Roku 1800.

z Paryża d. 12. Czerw.

List pierwszego Konsula do ministrów iennego datowany w Medyolanie dnia 4. Czerwca, zawiera oprócz zdarzeń wiadomych szczegóły następujące:

„Nieprzyjaciel rozumiał długo, iż nasza liczba wynosi tylko 7 do 8000 ludzi, że kuśnemy się tylko odciągnąć Austriaków do oblężenia Genui i Nicei. Nieprzyjaciel zoflawiał w tym mniemaniu aż do dnia 27. Maja. Podczas potyczki nad rzeką Chiussella jego kawalerya zabrała nam 7 do 8 niewolników, których powieściom nie chciał ieszcze wierzyć. Generał Hohenzollern kommanderujący oblężeniem Genui zdawał się mało szacować nasze siły. Generał Melas pisał do pewney Damy w Pawii: „Wiem, iż mówią w Lombardyi o marszu armii francuzkiej; lecz nie lękay się WcPanna, i nie odieżdżay.” W 12 godzin potem weszliśmy do Pawii. Jesteśmy w Lodi; przednia straż generała Moncey przybyła do Como. Zgromadamy teraz statki dla przeprowadzenia się przez rzekę Padus. W szpitalach Lombardzkich znaleźliśmy 5 do 6000 chorych albo ranionych.”

w Medyolanie d. 5. Czerw.

„Generał naczelnik Berthier kazał otoczyć korpusowi generała Dühessme twier-

dzę Pizzighonę i opanować Cremę. Pierwszy Konsul zwołał wszystkich Biskupów i Plebanów, oświadczywszy im, iż chęcią jego jest utrzymać urzędzenia duchowne w tym stanie, w którym się znajdowały, gdy w Medyolanie kommanderował. Potem kazał im wykonać przysięgę wierności. Lud Medyolański zdaie się być bardzo skłonnym do przyjęcia znowu temu wesołości, iaki miał za czasow francuzkich. Pierwszy Konsul i generał naczelnik byli zaproszeni na koncert, który chociaż w prędkości i bez sposobienia wielkiego był danym, był iednak bardzo przyjemnym.”

Pierwszy Konsul donosi w iednym liście; iż powroci do Paryża około połowy Czerwca.

Generał naczelnik Berthier wydał dnia 5. Czerwca do ludu Cysalpińskiego następującą odezwę:

„Lud francuzki kruszy powtornie wasze kaydany. Początek Państw podległy iest burzom i klęskom. Nieszczęścia zawsze będą dla was pożyteczne. Nauczyliście się poznawać siła nieprzyjaciół waszey szczęśliwości. Nieprzyjaciele chełpili się z swego szanowania własności, a iednak obdarli liczne familie; chełpili się z piękney gorliwości ku religii, a wydali Włochy odszczepieńcom, a nawet i niewiernym. Obywatele cysalpiń-

scy! Śpieszcie do oręża, i załóżcie wasze miasta przed najeżdżami lekkich wojsk nieprzyjacielskich. Jakże? Możecież być nieczuły mi na dumę, jaką powinniście mieć z uformowania narodu niepodległego? Zapomniacie więc o wszystkich waszych kłótniach, niech jedna tylko będzie między wami chęć, to jest chęć utwierdzenia narodu wolnego i mocnego. Nie uznaję za przyjaciół wolności, tylko tych, którzy umieją zachowywać prawa, gasić pożogi nienawiści, i szanować nieszczęście. Ludu cysalpiński: iak tylko twój kraj oswobodzony będzie z nieprzyjaciela, Rzplita urządzona znówu zostanie na stałych zasadach religii, równości i dobrego porządku. Przyspiesz ten moment przez twoją energią."

(podp.)

Berthier.

z Paryża d. 14. Czerwca.

Właśnie tego samego dnia, gdy generał Melas posłał rozkaz generałowi Ott, aby odstąpił od oblężenia Genui i złączył się z nim, tego samego dnia (5. Czerwca) widział się generał Massena bytż przymuszonym kapitulować dla zupełnego niedostatku żywności. Donosi o tym Konsulom w następującym liście:

Obywatele Konsulowie!

„Musiałem opuścić miasto Genuę i przesyłać WcPanom zawartą w tej mierze z nieprzyjacielem umowę. Od dnia 5. Kwietnia nie miałem ani z Francji, ani z Korsyki najmniejszej pomocy; od dnia 21. Maia nie mieli mieszkańcy Genueńscy żadnego chleba, żołnierzowi dawano codzień tylko po 12 łotów chleba; większą część koni zabito i ebrocono na żywność. W środ takich okoliczności zezwoliłem dnia 5. na opuszczenie miasta. Dnia 5. wymaszerowało prawie skrzydło armii francuzkiej z tutejszego miasta z bronią, amunicją i bagażami dla złączenia się z środkiem armii, która

dnia 6. stała pod Alasio. Jutro udam się sam za nią. Przyślę przez mego adiutanta 8 chorągwi, które pod czas oblężenia nieprzyjacielowi zabrałem, wraz z obszernym raportem o najważniejszych zdarzeniach oblężenia. Istotna osnowa umowy jest następująca:

1) „Garnizon Genueński składający się z 8110 ludzi wymaszeruje dnia 5. t. m. i powroci lądem przez Niceę do Francji. Reszta transportowana będzie na okrętach przez admirała Keith do Antibes. Wszyscy Austriacy zabrani w nicwolą pod czas oblężenia Genui wydani będą ogółem w nadgrode.”

2) „Cała artylerya i amunicya należąca do armii francuzkiej transportowana będzie przez angielską flotę do Antibes, albo do odnogi St. Juan. To samo ma się rozumieć o chorych.”

3) „Miasto Genua i port ogłoszony będzie za neutralny. — Odpowiedź. — To nie jest żadnym woiennym przedmiotem należącym do kapitulacji. — Gdy iednak Cesarz przyjmuje pod swoją protekcją mieszkańców Genui, przeto mogą być zapewnieni, iż wszystkie tymczasowe urządzenia zmierzają będą tylko do ich dobra.”

4) „Niepodległość ludu Genueńskiego będzie szanowana, i żadna z potencyow woiących nie może nic odmienić w konstytucji jego rządu. — Odpowiedź. — Artykuł ten należy do poprzedzającego.”

5) „Żaden Liguryjski urzędnik nie może być pociągnięty do odpowiedzialności z przyczyny swoich zdań. — Odpowiedź. — Pozwała się na ten artykuł. Lecz jeżeliby kto po wniyściu Austryaków do Genui, rozruchy weszczynać chciał, ukarany będzie iako publiczny buntownik.”

6) „Wszyscy Francuzi, Genueńcykowie i inni Włochi mieszkający w Genui, al-

bo którzy się tam ucieczką ratowali, mogą udać się z całym swoim majątkiem, gdzie im się podoba."

7) „Uzbroieni mieszkańcy Genuenscy mogą powrócić w pojedynczych korpusach do miasta."

8) „Genua opatrzona zostanie iak najprędzey w żywność."

9) „Nastąpi umowa, iakie mają być poruszenia armii francuzkiej w tym dniu, w którym opuszczenie Genui nastąpi."

10) „Austryacki komendant w Genui mieć będzie pieczędowitość o bezpieczeństwo przy transportach okrętowych."

11) „Generał Massena wysłał do generała Buonaparte iednego oficjera z doniesieniem o poddaniu Genui. Wszyscy oficjerowie armii Masseny zabrani w niewolę powrócą na słowo honoru do Francji. Armaty, amunicye i inne sprzęty wojenne należące miastu Genui i iey kraiovi wydane będą wiernie kommissarzom armiow sprzymierzonych. Dnia 5. Czerwca roku 1800."

(podp.)

Baron Ott Generał,
Keith Vice-Admirał,
Massena Generał naczelnik armii Włoskiej.

W terażniejszym położeniu rzeczy, opuszczenie Genui może Austryakom tylko do tego służyć, iż generał Melas, który teraz koniecznie na batalię odważyć się musi, w przypadku przegranej do Genui cofnąć się może. Gdyby nie był miał Genui, małe fortece, Tortona i Alesandrya byłyby mu się tylko zostały do retyrady.

Pomyślne obroty armii rezerwowej nie ustają ieszcze, i są bardzo znaczne, iak się to okazuje z listu Konsula Buonaparte pisanego w Medyolanie dnia 9. t. m. do Konsulew; w którym mowi:

„Zupełny niedostatek żywności przymu-

sił do kapitulacyi generała Massenę. Jego korpus zdaie się ieszcze liczyć 10,000 ludzi, i rownie tyle ma także generał Suchet. Jeżeli obydwie te korpusy, iak ia myślę, złączą się między Onegłą i Savoną; przeto mogą bardzo prędko wkroczyć do Piemontu przez rzekę Tanar, gdy tymczasem nieprzyiaciel będzie przymuszony, zostawić część wojska w Genui. Większa część armii znajduie się w tym momencie w Stradela. W Piacencyi mamy ieden most. Orcinovi, Breścia, i Cremona znajduią się w naszych rękach."

(podp.)

Buonaparte.

Ostatnie wiadomości zawierają się w następujących raportach:

„Generał Loisson zdobył Breścią. Generał Laudon znajdujący się w tym mieście, ledwo miał czas, ratować się sam osobiście ucieczką. Legia cysalpińska opuszczała nieprzyacielską flotylę na jeziorze Maggiore i pomaszerowała przez Addę do Bergamo. Generał Murat opuszczał niektóre statki na rzece Padus, na których przeprowił się przez tę rzekę, zabrawszy Piacencyą zbroyną ręką. Także zabraw wielką liczbę niewolników. Dnia 8. usiłował ieden nieprzyacielski korpus dostać się do cytadeli Piacenckiej, Murat otoczył go i wziął cały w niewolę. W Piacencyi znalazł wszystkie magazyny nieprzyacielskie, zabraw 2000 niewolników, i schwytał kuryera generała Melas wiozącego nader ważne depesze, z których między innemi okazuje się, iż oblężenie Genui właśnie w tym dniu ustać miało, w którym Massena kapitulował. Generał Dühesme obsadził Cremonę, gdzie zastał bardzo znaczne magazyny. Z kuryera austryackiego przeiętego, gdy iechał z Mantui do Turynu, dowiedzieliśmy się, iaki jest stan austryackiej artyleryi i szpitalow. Alesandrya zdaie się być

złe opatrzoną w żywność. Garnizon cytadel
li Medyolańskiej składa się tylko z 1500
ludzi, połowa z Piemontczyków, a połowa
z emigrantów Xiążęcia Rohana, między któ-
rymi sam Xiąże Rohan się znajduje. W
Pizzighone stoi tylko 1000 ludzi gar-
nizonem. Spodziewamy się, iż obydwie for-
tece odbierzemy bez oblężenia. W Pe-
schiera brakuje armat. Mantuę opatru-
ją dopiero teraz z największym pośpiechem
w żywność. Także przednia straż generała
Moncey wkroczyła do Medyolanu. Ber-
thier zabrał w Cremie wielkie magazyny
i 100 armat."

Z dawniejszych raportów jednego gene-
rała armii rezerwowej, umieszczamy ie-
szcze, co następuje: „Nie jeden dziwić się
będzie, że Melas zatrudnia się jeszcze w
Piemontcie i kraju Genueskim, gdy my
Lombardię zdobywamy; lecz prawdziwy za-
miar i siła armii rezerwowej tak dobrze przed
nim była taiona, i nasz marsz tak był prę-
dki, że nieprzyjaciel wszędzie był nadspo-
dziewanie napadany i w zadumienie wpra-
wiany. Przedsięwzięcia generała Suchet
na granicach wspierają dzielnie obroty gło-
wnej armii we Włoszech. Ten generał o-
panował wązoz Tenda w 3000 ludzi, za-
brał ogółem 5000 niewolników i 14 armat.
Austriacy ponieśli nader wielką stratę pod
czas swej retyrady z Nicei. Generał Go-
rup otoczony już był z wszystkich stron,
przedarł się jednak z garstką wojska do Coni,
gdzie objął komendę, lecz zestawić musiał
zwycięzcom wszystkie swoje armaty. Jedna
kolumna armii rezerwowej złączyła się z dy-
wizją generała Thurreau i stoi pod Tu-
rynem. Kilka tysięcy Piemontskich chło-
pów złączyło się z naszymi wojskami w Pie-
montcie.

Ledwo Francuzi wkroczyli do Medyo-
lanu, aż Gazeta Medyolańska odmieniła

natychmiast swój ton, i przyjęła tytuł:
„Przyjaciela wolności Włoskiej." Prawdła,
które mi zdają się powodować jej Redakto-
wie, czynią honor ich ludzkości i ich duchow-
wi republikańskiemu. Ich pierwszy numer
napomina Patryotów, aby się wstrzymali od
wszelkiej zemsty, aby się okazali cnotliwi-
mi, i dali przykład umiarkowania. Drugi
Dziennik Medyolański donosi, iż nie wiado-
mo, gdzie się znajduje teraz generał Melas;
jedni mówią, iż jest w Cassalle, drudzy
zaś powiadają, iż cofa się śpiesznie ku Cre-
monie, lękając się, aby wojska republi-
kańskie nie przecięły mu przeprawy przez
rzekę Padus.

Francuzi wkroczyli do Augszpurga i
Munich. W Moguncyi ściga się 24,000
wojska.

Powiadają, iż generał Moreau pisał
bardzo grzeczny list do Elektora Bawarskiego,
donosząc mu, że rząd francuzki wie dobrze,
iż groźbami dworów Petersburgskiego i Wie-
deńskiego przymuszony był do koalicji. Je-
żeli zapłaci 8 milionów liwrow przyrzecz-
nych armii francuzkiej przez zmarłego Ele-
ktora, i odwoła wszystkie swoje wojska z ar-
mii austriackiej, na ten czas może rozpocząć
negocjacje pokoju z Rzplą francuzką. Za-
pewniają, iż Elektor posłał już dwa razy roz-
kaz swym wojskom, aby powróciły do Ba-
waryi, lecz generał Kray nie chciał ich pu-
ścić.

Kuryer donosi Konsulom, iż armia prze-
prawia się przez rzekę Padus, dla uderze-
nia na generała Melas wprzód, nim zgrom-
adzi swoje siły.

Nieprzyjaciel usiłował wylądować na in-
nych miejscach, i zdaie się, iż nie odstąpił
jeszcze swego planu, lecz wszędzie pęczy-
niono urządzenia ostrożności.

Donoszą z Marsylii, iż generałowie
Junot i Demuy zawinęli tam wraz z 200

żołnierzami z Egiptu. Bunt w Korsyce jest już uspokojony.

z Bruxellii d. 11. Czerwca.

Anglicy trzymają w oblężeniu port Nieuport. Także krążą ich okręty pod Ostendą. Gdy nieprzyjaciel spostrzegł ostrożność wojsk naszych, cofnął się od brzegów wyspy Walchern, i zdał się, iż się obrocił ku wyspie Goree. Do okolic między rzekami Mozą i Szeldą przybywają ustawicznie wojska. Do Herzogenbusch przybywa wiele generałów i oficerów do armii generała Augerau.

z Rzymu d. 21. Maia.

Czynią tu wielkie przysposobienia do przyjęcia Papieża, którego przybycie do tej stolicy nastąpi około połowy miesiąca Czerwca.

Dnia 13. ogłoszono tu imieniem Króla Napolitańskiego zapozwanie publiczne nieprzytomnego Xiążęcia Bonelli, aby się stał przed sąd z tej przyczyny, iż był demokratem.

z Kuryi d. 7. Czerwca.

Teraźniejszy stan rzeczy jest niepomyślnym dla nas i Austryaków. Z Włoch odbieramy nieprzyjemne wiadomości; komunikacya z Medyolanem jest przerwana. Berthier wysłał 30,000 wojska do rzeki Padus i Medyolanu, który korpus do rzeki Ad da zbliżyć się i tam trzymać się ma, gdy tym czasem główna armia maszeruje przeciw Melasowi. W Lombardyi a mianowicie w okolicach Brescyi podnieśli już głowę niektórzy przyjaciele cysalpińskiej Rzpltey, wszcząwszy rozruchy.

z Manheimu d. 9. Czerwca.

Listy od brzegów Wisły donoszą, iż w okolicach Brześcia i Kobrynia stoi armia moskiewska składająca się z 80,000 piechoty i 20,000 kawaleryi, i że Feldmarszałek Suwarow wezwany był do obłężenia nad nią

kommendy właśnie w tym momencie, gdy już był umarł. Pruska armia obserwacyina maszeruje z okolic Munster ku Renowi. Główna kwaterya iey przeniesiona jest do Munstern, dokąd Xiążę Brunświcki dnia 14. Czerwca przybył ma.

z Augszpurga d. 11. Czerwca.

Dnia 5. przejeżdżał przez Tryent kurjer austryacki z Turynu do Ulm z doniesieniem o poddaniu się Genui, której garnizon na mocy kapitulacyi miał wyjść z miasta dnia 4. t. m. i oddać się w niewolę wraz z generałem Masseną, którego obrona była uporna i okropna, albowiem dla jego oporu przysły rzeczy do tego stopnia, iż umierało w Genui codzień po 200 mieszkańców z choroby i nędzy.

z Munich d. 13. Czerwca.

Dnia 11. wieczorem przemogli Francuzi pod załogą swych armat przeprawę przez rzekę Lech pod Landsbergiem; wszystkie wojska stojące w tym mieście musiały cofnąć się, lecz w dobrym porządku i bez straty do Inningen. Generał Meerfeld, którego główny korpus stał pod Friedbergiem, przymuszony był przez obroty nieprzyjacielskie cofnąć się do Alchach, poczem Francuzi Friedberg opanowali.

z Niemiec d. 17. Czerwca.

Dnia 11. zapadła bardzo ważna potyczka, po której Francuzi odpędzili generała Meerfeld za rzekę Lech, i wkroczyli dnia 12. powtornie do Augszpurga. Ich patrole rozciągają się już 3 mile za Augszpurgiem. Z Eichstaedt donoszą pod dniem 14., iż generał Starray i Rottenberg mają być porażeni.

Główna kwaterya generała Kray znajduje się znowu w Ulm, a generał Moreau w Memmingen. Słychać, iż Moreau wzmocnił znacznie generała Lecourbe,

który zmierza z całą swoją siłą do Schön-
gau.

Dnia 6. przybył generał-adjutant od ge-
nerała Moreau do generała Kray, i to
ma być przyczyną, iż ostatni wysłał natych-
miast kurjera do Wiednia.

Dnia 10. przechodziła część austriackich
bagażów przez Ratyzbony do Czech.

Xięstwo Badeńskie jest zupełnie neu-
tralnym.

z Ratyzbony d. 13. Czerwca.

Potwierdza się zupełnie, iż Francuzi dnia
12. wieczorem znowu do Augszpurga
wkroczyli, i że generał Lecourbe tylko
dla tego wspomniane opuścił miasto, aby
miał uczestnictwo w potyczce stoczony dnia
5. Austriacy pod generałem Meerfeld
cofnęli się za rzekę Lech do krajów Bawar-
skich.

z Austrii d. 7. Czerwca.

Związek naszego dworu z rosyjskim tak-
że angielskiego z rosyjskim dworem prze-
rwany jest zupełnie. Poseł rosyjski, Hra-
bia Kalitschef, wyleciał z Wiednia z
całą swoją rodziną, nie zostawiając nawet na
swoim miejscu żadnego zastępcę. Także
wszystkie osoby należące do austriackiego
poselstwa w Peterzburgu powracają już
do Wiednia. Xiążę Fürstenberg przy-
był tu już, a Hrabia Kobenzel spodzie-
wany tu jest za kilka dni. W wszystkich austria-
ckich państwach wybierają nowych rekrutów.
Sam Wiedeń przysłać musi 4000 ludzi.
Wojska w Węgrzech stojące, których liczba
jeszcze 48,000 wynosić ma, dostały rozkaz
do prędkiego marszu.

z Austrii d. 11. Czerwca.

Naprzeciw Hrabiemu Kobenzl powra-
cającemu z Peterzburga, wysłano sztafe-
tę do Pragi z tym zleceniem, aby się z tam-
tąd udał do Ratyzbony, nie wiadomo, czy
to dla obciążenia urzędu ministra armii na miey-

scu Hrabiego Lehrbach, czyli też dla te-
go, aby był bliższy nowym propozycjom
pokoju.

Okolice Wiedeńska przybrała się znowu
w wojenną postać, ponieważ na równinie
Minckendorff wytknięto oboz dla armii
rezerwowey mającej się składać z wszystkich
regimentów piechoty znajdujących się w
Austrii i wyższych Węgrzech; słychać na-
wet, iż pospolite ruszenie Wiedeńskie be-
dzie znowu urządzone, i zgromadzi się do
obozu pod Minckendorff dla ćwiczenia
się w mułtrze. Także synowie mieyscy i
wszyscy studenci nie będą wyłączeni od słu-
żby wojenney.

z Wiednia d. 18. Czerwca.

(Zdarzenia wojenne.)

Generał Kray donosi z Ulm pod dniem
12., iż nieprzyjaciel atakował dnia 10. z
przewyższającą siłą nasze forpoczty pod
Weissenhorn i odparł je, lecz wzajemnie
odpartym został przez nasze wojska
wzmocnione posiłkami. Także odparł nie-
przyjaciel generała Meerfeld za rzekę
Wertach i obsadził Buchloe. Przepra-
wił jedną część pod Landsbergiem na
prawy brzeg Dunaju, a drugą wysłał do
Augszpurga. Generał Meerfeld chcąc
utrzymać komunikację z Munich, cofnął
się do Friedberga, pozurcał za sobą mo-
fity na rzece Lech, a piechota Bawarska od-
parta pod Landsbergiem cofnęła się do
Greiffenberga. Dnia 11. generał Giu-
lay odparł nieprzyjacielską pikietę pod
Grumbach, zabrawszy 150 niewolników,
z wielu oficerami. Dnia 12. uderzył nie-
przyjaciel na całą linię naszych forpocz-
tów od Laubheim aż do Roggenburg; kom-
mendanci tych forpocz-
tów zbliżyli się potem
do armii. Generał Grünne odparł nie-
przyjaciela pod Denklingen.

Dnia 11. uderzył nieprzyjaciel na for-

poczty prawego skrzydła Xiążęcia Reufs pod Schongau z tak przewyższającą mocą, iż to miejsce nie mogło być utrzymane. Nieprzyjaciel podstąpił aż do rzeki Lech. Generał Grunne wstrzymywał iednakowoż przewyższającego nieprzyjaciela przez cały dzień, dopoki wszystkie dywizye nie przepawiły się przez rzekę Lech, i nie zrucono mostu.

Rząd nasz nie odebrał od dnia 3. Czerwca żadnego raportu od generała Melas; zapewne dla tego, ponieważ przy wkroczeniu nieprzyjaciela do Medyolanu, generał Melas widział się być pewnie przymuszonym przesłać swoy raport przez zbaczające trakty, oprócz tego wezbrane z przyczyny deszczow rzeki wstrzymały pocztę w niektórych okolicach przez kilka dni. Z tym wszystkim generał Wukassowich donosi pod dniem 9., iż się cofnął za rzekę Adde przed przewyższającą liczbą nieprzyjaciela, opatrzywszy wprzód fortecę Pizzighonę, Peschierę i Mantuę potrzebnemi garnizonami.

P. S. Przyczyny i okoliczności przeszkadzające przesyłaniu raportow do Wiednia przez generała Melas, potwierdzają się przez kuryerya, który tu dziś z Włoch przybył, odbywając swoją podróż wielkimi bardzo manowcami. Ten kuryer przywiózł wraz z raportami generała Melas przyjemną bardzo wiadomość o poddaniu się dnia 4. Czerwca Genui przez kapitulacją, której artykuły jutro publiczności udzielimy.

z Drezna d. 8. Czerwca.

Zyiemy tu w w naygłębszey spokojności, ponieważ nasz Elektor obstaie przy systemacie neutralności. Dwor rossyjski zbliża się do naszego, z którym związek zdawał się być roku przeszłego nieiako przerwany. Imperator rossyjski mianował nadzwyczajnym posłem przy dworze tutejszym, Baro-

na Krudener, który dziś pierwszą miał audyencyą u Elektora.

z Madrytu d. 27. Maia.

Cieszymy się tu z zwycięstw armiiow francuzkich, ponieważ się spodziewamy, że nam przywrocą upragniony pokoy. Dwor nasz uchylił embargo włożone na okręty Portugalskie, i doniósł o tém urzędownie dworowi Lizbońkiemu. Tym sposobem zbliżają się znowu obydwia rządy do siebie, i zdaie się, iż przez dwor Lizboński może być utworzona droga do pokoiu powszechnego.

z Norköping d. 7. Czerwca.

Onegdaj wyszedł tu na widok publiczny ważny list Króla do Marszałka narodowego treści następującej:

„Niespokoyne zdarzenia zaszły niedawno w izbie stanu rycerskiego, pod czas obradow względem interesow skarbowych; zwrocily na siebie czułą bacność królewską. Wśród uczuciw żalu wzbudzonego przez te zdarzenia, przekonał się iednak Król Jegomość z wielkim ukontentowaniem; iż liczba osob chcących zniszczyć spokojność iego ukochanego ludu dla postawienia swey woli na miejscu prawa, bardzo szczupła jest względem tych, którzy okazali przez swoje wolne posłuszeństwo prawom owego czystego i poczciwego ducha prawdziwych obywatelow, co oyczyźnie swey honor uczynili, i niespokoyności malkontentow zapobiegli. Z protokułu d. 29. Maia okazuje się, że Dawid Schulzenheim młody krzycząc, iż wszyscy szlachta izbę rycerską opuścić muszą, swego szlactwa zrzekł się, podobnie uczynił Baron Cederstroem, prosząc Króla o pozwolenie, aby mógł odmienić swoje nazwisko. Lubo Król Jegomość dalekim jest od przychylenia się do tych zrzeczeń, zezwała iednak na życzenia owych osob, a zatem odbiera im tytuły szlactwa. Daley oświadczyli Baron Hierta Ehan, Netherwood,

Adlersparre, Adenheim, iż przestają być współczłonkami szlachty, z których ostatni wszystkich zrzekł się praw szlachectwa. Że zaś nie iasno oświadczyli się, przeto zaleca się Kanclerzowi sprawiedliwości, aby żądał od nich dokładniejszej odpowiedzi, poczem Król ogłosi swoją łaskawą wolą."...

„Co się tyczy rozmaitych wyrazów przeciwnych porządkowi, oświadczonych przez innych współczłonków, tedy te takowego są gatunku, iż do trybunału sprawiedliwości odeślane być muszą.”

Król posłał ten list Marszałkowi narodowemu, Hrabiemu Brahe, aby go komunikował szlachcie. Stany: duchowny, mieyski i wieyski wysłały deputacye do Króla z podziękowaniem za mężny i czynny sposob, jakim postąpił sobie przeciw protestującej się szlachcie.

Obwieszczenie. Podług przywileju tutejszych mączarzow, tylko im iedynie przedawaniem mąki pszenicznej w tutejszym mieście bawic się wolno, żydom więc z poblizszych miast przywożącym oddać mąkę pszeniczną do miasta iuz nie wolno będąc przedawać, owszem zakazuje się im niniejszym pod karą konfiskacyi takowy dowoz i sprzedaż. Tylko na własną potrzebę żydom mąki pszenicznej przywieść obcym żydom pozwala się, lecz nie inaczej iak tylko wiertelami pod uniknieniem exekucyi przedawać, kupujący zaś, aby się nie odważyli mąką pojedynczo handlować. W Poznaniu dnia 13. Czerwca roku 1800.
Magistrat JK. Mci Pruss-Połud.

Obwieszczenie. Już pod 26. Lipca 1796 tutejszemu publikum przypominało się, ażeby w Wartcie nie na innym mieyscu się kąpali, tylko przy Karmelitańskiej łące zaraz na przeciwko cegielny Dyfidentzkiej, gdyż to tam naybezpieczniejsze mieysce. Z powodu tego niniejszym ostrzegamy i powtarzamy, iż ci, ktorzychby mimo tego na innym mieyscu blizy miasta, a osobliwie ku świętemu Rochowi kąpać zastano, karze nieprzye-

Rozmaite Wiadomości.

Vice-kommandant twierdzy Würtbergkiej, Hohentwiel, Wolff, który, iak wiadomo, oddany został do sądu wojennego z przyczyny poddania Francuzom tej fortecy, skazany został na śmierć i ścięty dnia 5. w Heidelbergu, wraz z iednym kapitanem. — Austryacy oddalili się znowu z okolicy Kehl — Zapewniają znowu, iż Arcy-Książę Karol wezwany został do objęcia komendy nad armią niemiecką. — Nadworna gazeta Peterzburgska dnia 13. Maia, zawiera, co następuje: „Generał Borostyn i generał Książę Wolkonskoy, ktorzy iuz byli udali się do Malty, mają powrócić do Rosyi do woysk zostających pod ich rozkazami.” — W woysku austryackim w Niemczech panuje nadzwyczajna dyzercya, żołnierze pod czas ataku nie chronią się bydl otoczonymi, i dośłać się w niewolę.

mncy podpadną. W Poznaniu dnia 10. Czerwca roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruss-Połud.

Uwiadomienie. Jego Krolewskiej Mości niżej podpisane Kollegium Pupillorum czyni niniejszym pismem wiadomo, iż deklaracya Urodz. Eleonory z Hrabow Ponińskich Zarembiny, pro prodiga, na powrot zniesioną i taż Urodz. Zarembina od opieki z tego powodu tej wyznaczoney na dniu dzisiejszym uwolnioną została. W Poznaniu dnia 4. Czerwca roku 1800.

Jego Krolewskiej Mości Kollegium Pupillorum Południowo-Pruskie.

Uwiadomienie. Woienny i Ekonomiczny konsyliarz w Poznaniu, Jmć Pan Bucholtz, udziela na każde żądanie w swoim domu sub Nro. 291. na ulicy Wrocławskiej dokładną wiadomość o dochodach majątności Kruszyny leżącej pod Czystochową, która nie dawno iako znajduiąca się do sprzedania ogłoszoną została.

Dodatek

Szumiąca Młyn: pod Tucholą w Parafii Bysławskiej: Dyecezyi Pomorskiej: Dnia 30. Maia o godzinie 10 przedobiadowej: przejeżdżającego Najjaśniejszego Pana na rewią do Grudziądza, witał tu na przeprzężnej stacyi mową łacińską JX. Franciszek Synakiewicz Proboszcz Bysławski i Cekiński Pisarz Konsytorza Świeckiego, w przytomności ludu, na oglądanie Monarchy i Pana swego licznie zgromadzonego. Po zakończoney mowie ofiarował 120 wierszy powitania swego, którą ofiarę Najjaśniejszy Pan Miłościwy własną swą ręką raczył odebrać łaskawie. Mowę tę na język Polski wiernie przetłomaczoną tu kładziemy.

„Najjaśniejszy Królu Panie Miłościwy! Takiego dziś Oycy oyczynny oglądać, i takiego Króla hołdem winnego uszanowania witać; którego wrodzona serca dobroć, czuła wspaniałej duszy litość, przystępna dla każdego łaskawość, ufilna o zachowanie sprawiedliwości gorliwość, wszystkich krajowych magistratur dla dobrą powszechnego Wazallow arcy-mądre urządzenie, miłym i mocno ukochanym ludowi swemu czynią; nie jestże to jedna dla mię nayożądańsza ziemskiego błogosławieństwa częśćka? Zaprawde: ten tylko powątpiewać o tym będzie, który się z praw natury (nayuroczytsze Królom, Oycom narodu, uszanowanie nakazujących) wyzuł zuchwale.”

„W takim ja dziś będąc uszczęśliwienia mego losie: rzucam mię pod opiekę Tronu W. K. Mci P. M. ze wszystkimi Wazallami Dyecezyi Pomorskiej Kapłanami, proźby z

niemi i życzenia zanosząc do Wielkiego Boga Zastępow, ażeby nam Króla narod kochającego i od narodu ukochanego, w słodkich momentach; najdłużey na Tronie utrzymać raczył. Pomnażay Wielki Boże, z dni życia naszego, drogie dni wieku Króla Pana, i lata iego niech przejdą do wielu pokoleń. Niech pod pogromem walecznego W. K. Mci oręża, wszystkie siły nieprzyjacielskie upadają, a słodkie berło panowania, które Wschodnim, Południowym, i Zachodnim Prusom panuje, niech z sobą nieśmiertelną sławę, moc i potęgę Fryderyka Wilhelma, ieszcze i na północ zaniesie. Ten zaś nayowyższy Aniel Stróż Królów, który we wszystkich podróżach W. K. Mci P. M. towarzyszy, niech bez najmnieyszej zdrowia obrazy, do Królów stolicy, Króla Pana moiego szczęśliwie odprowadzi, którą, wierny zawsze Monarchom swoim Berlin, w sercach swoich W. K. Mci wystawił.

Obwieszczenie. Ponieważ niżej podpisaney Kammerze wojskowo-ekonomiczney doniesiono, iż kupcy prowadzący drobny handel cukrem po małych prowincjonalnych miastach poszukują zysku niepozwolonego, i w tém chciwość swoię tem łatwiej zaspokalać mogą, ponieważ poczęściey publiczność różnych gatunkow cukru dystyngować nie umie, poczęściey oney ceny, za którą w fabrykach hurtem przedawane bywają nie wiadome są, przeto uznana iż Kamera za rzecz potrzebną, podać publiczności ninieyszem obwieszczeniem do powszechney wiadomości, terażnieysze ceny fabryki Szyklerowskiej w Bydgoszczy, dodając, iż kupcom płacącym cukier gotowem pieniądzem po cztery od sta potrąconę bywają. Kamera JK. Mci wojskowo-ekonomiczna uwiadomić będzie publiczność w trzy miesiące o cenach cukru w fa-

brykach, wszystkim zaś kupcom tuteyszego departamentu serio waleca, żeby się wszelkich defraudacy i lichwiarskiego zarobku wystrzegali, ponieważ zwierzchności miejscowe ściśle tego doglądać będą. W Poznaniu dnia 21. Czerwca roku 1800.

Kamera Wojskowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruss-Południowych.

Bydgoszcz d. 14. Czerwca 1800.

Ceny rafinowanych cukrow w fabryce braci Schicklerow, podług wagi Berlińskiej z akcyzą.

Przedni kanar funt	-	15 $\frac{1}{4}$ gr. dobr.
Przedni przedni	-	15 — —
Ordynaryjno przedni	-	14 $\frac{3}{4}$ — —
Przedni raffinad	-	14 — —
Szredni dito	-	13 $\frac{3}{4}$ — —
Ordynaryjny dito	-	13 $\frac{1}{2}$ — —
Przedni mały melis	-	13 $\frac{1}{4}$ — —
Przedni wielki melis	-	12 $\frac{1}{2}$ — —
Ordynaryjny mały melis	-	12 $\frac{1}{4}$ — —
Ordynaryjny wielki melis	-	11 $\frac{3}{4}$ — —
Przedni cukier lumpowy	-	— — —
Ordynaryjny dito	-	11 $\frac{1}{2}$ — —
Przedni biały kandys	-	19 $\frac{3}{4}$ — —
Szredni dito	-	17 $\frac{3}{4}$ — —
Ordynaryjny dito	-	16 $\frac{1}{2}$ — —
Lub przedni żółty kandys	-	— — —
Przedni dito	-	14 $\frac{1}{4}$ — —
Przedni dito	-	13 $\frac{1}{4}$ — —
Ordynaryjny dito	-	13 $\frac{1}{4}$ — —
Przedni brunatny kandys	-	12 $\frac{3}{4}$ — —
Szredni dito	-	12 $\frac{1}{2}$ — —
Ordynaryjny dito	-	— — —
Biała faryna	-	10 $\frac{1}{8}$ — —
Żółta dito	-	8 $\frac{1}{4}$ — —
Brunatna dito	-	8 — —
Syropu centnar	-	14 talerow.

Obwieszczenie. Uwiadomia się publiczność, iż w majątności Owińskiej, o milę od Poznania sytuowanej, uregulowana będzie hipoteka. Ci zatem, ktorzy rozumieją mieć realne pretensye do tamteyszych gruntow dziedzicznych, mogą się z swemi pretensyami każdego czasu zgłosić do szlach, Gebharda konsyliarza JK. Mci kryminalnego tutey mieszkającego, iako Justycyaryusza majątności Owińskiej. Po upłynieniu zaś 3 miesięcy od daty dzisiejszey, takowe zgłaszania się nie będą już uważane iako interesa do uregulowania hipoteki

ściągające się, lecz osoby zgłaszające się z pretensyami będą musiały opłacać zwyczajne należytosci. W Poznaniu dnia 17. Czerwca roku 1800.
Urząd sądowy majątności Owińskiej
Urodz. Treskowa.

Avertissement. Comme beaucoup de Seigneurs de la Prusse-méridionale sont dans le doute, si je prends encore des pensionnaires; je me fers de la voie publique pour indiquer à un chacun, ainsi qu'aux tuteurs, que je leur offre en ce cas mes services, & que le prix de la pension pour une personne est de cent Ducats par an. Les jeunes gens ne sont non seulement bien nourris, logés, chauffés, blanchis & tenus proprement; mais en outre ils sont instruits dans les langues allemande, française, & latine, de même que dans l'histoire, la géographie, la morale, la philosophie, la religion, l'arithmétique, la géométrie, le dessin & la danse. La musique est à la charge des parents, & la pension se paie ou par trimestre ou par semestre. Ceux qui voudront bien mettre leur confiance en moi, peuvent s'adresser à

Hautepierre,
professeur d'histoire & maître de langue,
logeant au cerf verd rue de POder,
au premier étage à Breslau.

Do sprzedania. Jego Krolewskiej Mości Regencya tuteysza Południowo - Pruska podaje niniejszym pismem do wiadomości, iż majątność szlachecka allodialna Gołaszyn czyli Baersdorff, składająca się z miastem starego i Nowego Bojanowa, wsiow Gołuszyna czyli Baersdorff, niemniej Szemzdrowa czyli Schlemsdorff w powiecie Krobickim, dystrykcie Kościańskim, tuż przy granicy Szląskiej, mila od Wschowy a dwie mile od Rawicza, dwie mile od majątności Gührau i Herwstadt leżąca, a Urodz. Karola Zyzmunta Unruha Szambelana własna, ktora z wszystkiemi do niejże należącemi realnościami, podług taxy przez powiatową kommissyą sprawiedliwości w Wschowie roku 1797 spisanej i tu w kopii widymowanej przyłączoney, rachując po 5 od sta na 183,639 tal. 3 srebrne grosze i 8 denarów urzędownie ocenioną została: stosownie do żądania, pewnego wierzyciela realnego, w drodze exekucyi zaniesionego, na trzech po sobie wyznaczonych

terminach licytacyjnych dnia 19. Czerwca, dnia 20. Września i dnia 20. Grudnia - b. na tym zaś trzecim ostatnim i zawitym przed Konsyliarzem Regencyi Dühringem, jako wyznaczonym do tego deputatem, więcej dającemu publicznie ma być odprzedana. Wszyscy zatem, którzy według położenia wspomnianej majątkości posiadają one są zdolni, i do zapłacenia iey przyjemnego, dosyć są majątni, zapożyczają się niniejszym pismem, aby na terminach wyznaczonych na tutejszej Regencyi stawili się i oświadczenia swoje do protokołu podali, zaś na terminie licytacji ostatnim i zawitym, jeżeliby iakowe zayść mogące okoliczności prawne inaczej niewymagały, majątkość rzeczona z przyległościami na rzecz więcey dającego niezawodnie przyderżoną zostanie i na późniey czynione oświadczenia dalszy wzgląd nienastąpi. Z resztą można sobie przepatrzyć akta detaxacyi w Archivum Regencyi tutejszej, taxę zaś urzędownie wygotowaną, w izbie usłupney Regencyiney, tudzież na Regencyi Głogowickiej i w powiatowey komisji sprawiedliwości w Wschowie. Nakoniec wierzyciele niżej wymienieni teyże majątkości Gołaszyna, o których zamieszkanu z ksiąg hypotecznych dowiedzieć się niebyło można. 1) Sukcesorowie niegdy Urodz. Maryanny z Dzierzanowskich Koszutskiej. 2) Urodzona Ernestyna z Bojanowskich Melengowa wdowa. 3) Urodzony Koszutski kasztelan. 4) Urodzeni Karol i Felix Unruhowie bracia. 5) Sukcesorowie Urodzoney Heleny Subiny z Dzierzanowskich Unruhowej wdowy. 6) Urodzona Tschirner wdowa, z domu Derfeldowna, uwiadomiałą się także o subhastacyi naznaczoney majątkości po więcey razy rzeczoney Gołaszyna niniejszym pismem, z tym dokładem, iż témczasem dopoki się niebędą meldowali, przydany im został za mandataryusza z strony urzędu konsyliarz kryminalny Dühring, końcem popierania ich praw. W Poznaniu dnia 20. Stycznia roku 1800.

JK. Mci Regencya Połud. Pruska.

Do sprzedania. Fryderyk Wilhelm z Bożey łaski Krol Pruski. Niniejszym pismem wiadomo czyniemy, iż wieś szlachecka Mjowice Urodz. Andrzeia Wężyka małoletnim i Urodz. Xaweremu Wężykowi przynależna, sposobem dobrowolney subhastacyi sprzedana być ma. Taż wieś znajduiąca się pod jurysdykcyą Regencyi Kaliskiej

w powiecie Wieluńskim, od półtory mili od miasta powiatowego Ostrzeszowa jest odległa. Podług taxy szacunek teyże wsi na 31,735 tal. 21 dobr. gr. 4 den. przyjmuie się. A zatem więc na mocy niniejszego patentu, ktorego jeden exemplarz tu w Kaliszu, drugi w Regencyi w Brzegu, a trzeci w Justyc komisji Wieluńskiej, w izbach sądowni zwyczajnie przeznaczonych publicznie wywieszony będą, zapraszają się wszyscy ci, którzyby też wieś i części iey posiadać byli umocowani i przyjemnie zapłacić będą wstanie aby na terminach licytacji: 1) dnia 1. Julii c., 2) dnia 1. Octobra c., 3) dnia 22. Decembra c., z ktorych trzeci już do przybycia ustanowiony jest, przed deputatem konsyliarzem de Colomb tu w Regencyi naszej stawili się, i to co ofiarować będą podali, to zaś co po upłynionym ostatnim terminie licytacji może kto ofiarować zechce, już więcey uważane nie będzie, życzącym sobie nabydź tych dobr a niemającym tu zności, im Justyc kommissarze, iako to: kryminalny assessor Kintzel, Justyc kommissarz Detz, Justycrath Tittel i Justyc kommissarz Nowag za ple-nipotentow proponują się, do ktorych w tey okoliczności zgłosić się mogą. Nakoniec okoliczne opisanie taxy tych części w registraturze tutejszej Regencyi, iako i tam, gdzie patent przybitym będzie, przepatrzyć można. Przy wyciśnieniu naszej większej pieczęci i zwyczajnych podpisach. Dan w Regencyi Kaliskiej dnia 10. Marca roku 1800.

Do sprzedania. Dwa wielkie 50letnie jasnokasztanowate dobre konie dyszlowe, z ktorych jeden jest koń z Ukrainy z białym znakiem na głowie; 4 sztuki komod dobrze obite mofiedzem, także powoz terazniejszym gustem na 4 osoby do siadania, jeden letki niepokryty powoz, razem lub i pojedynczo w Optyckim ogrodzie u majora Urodz. Schmiedesekka są do sprzedania, gdzie o kondycjach i o cenie można się dowiedzieć.

Doniesienie o sztukach. Jmć Pan Dagabriel fizyk i mechanik ma honor donieść, że na żądanie wielu godnych osob swoje optyczne reprezentacje, czyli francuzkie Panorama zamiast o 5. co dorychczas było, teraz o godzinie 4. zaczynać a o godzinie 6. kończyć będzie, dla zgromadzania się wcześniey na teatr polskich komedyi. Swoie automatyczne i fizyczne zabawy, oraz experyment-

ta każdego dnia odmieniać będzie. Nowe sztuki, które będą dawane, to jest: w Sobotę dnia 28., w Niedzielę dnia 29. i w Poniedziałek dnia 30 są następujące: 1) Rynek S. Marka w Wenecyi, i wyspa, która daie się widzieć w odległości. 2) Miasto Zürich z strony oberży pod mieczem. 3) Cieśnina morska Dardanella, i miasto Konstantynopol, które się prezentuje w odległości. 4) Prospekt Łazienkow, nie daleko miała Warszawy uważany z strony amfiteatru letniego. 5) Skutki hłocia zachodzącego z środka jeziora Zürichskiego. Widok ten zasługuie na szczególną bacznąość znających się na tej sztuce. 6) Skutki morza podczas wielkiej nawałności. Nie potrzeba się już obawiać dymu lampy, ponieważ użyto w tej mierze odmiany. O nowych reprezentacyach uwiadomi się nowemi obwieszczeniami. Ci wszyscy, którzy chcą wprzody być opatrzonymi Entrée-Biletami, znajdą je u Imię Pana Brandta galanternika w rynku.

Do sprzedania. Podaje się do wiadomości, iż dobra Barcińskie i Mamlickie W. Starosty Jozefa Lochockiego nad Notecią w powiecie Bydgoskim leżące, całkie lub pojedynczo są do sprzedania. Ktoby sobie życzył tych dobr całkiem lub częścią nabydź, niech się do samego dziedzica mieszkającego w Barcinie nadgłosi. W Barcinie dnia 25. Czerwca roku 1800.

Doniesienie. Chociaż na dniu 26. t. m. podług obwieszczenia miały być srebra i pretiosa do po-

zostałego Piotrowiczowskiego majątku publicznie sprzedane; to jednak dla niedostatku kupców do skutku przyprowadzone być nie mogło, wyznacza się więc jeszcze jeden termin do publiczney sprzedaży na dzień 30. Czerwca r. b., to jest: w przyszły Poniedziałek o 2. godziny po obiedzie i w następujące dni na ratu zu tutejszym, o czém każdemu publicznie donosi się. W Poznaniu dnia 27. Czerwca roku 1800.

List gończy. Przed kilku dniami napadło bando rozbojnikow z 25 osob złożone, Urodz. Koszuckiego w Kaliszku i tego zrabowało i pobilo. Wkrotce potym podobne bando, złożone z osob 12 zamyslało podobną czynić gwałtowność w Kopydłowie. Po zrabowaniu Urodz. Koszuckiego znaleziono w Kaliszku kapelusz, ktorego właścicielem ma być młynarczyk, który dawniey na młynie Kopydłowskim służył, i po Wielkiej Nocy roku tego z Kopydłowa oddaliwszy się, do Prus Zachodnich poyść miał. Młynarczyk ten nazywa się Leon, przyszedłszy do Kopydłowa dał sobie imię Woyciech. Poznać go szczególnie można z kilku brodawek na prawey części twarzy i z szczyrby w zębach na przodku. Zaleca się tedy wszystkim kamerze podległym iurydykcyom, inne zaś rekwirueć się, aby za spostrzeżeniem człowieka ten niezwłocznie aresztowanym i pod konwoiem pewnym tu do Kalisza odeślanym został.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.